

W: Chrystus, Chrystus

Stacja 1 – Jezus skazany na śmierć

„Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie,
lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności,
a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi tym, którzy wierzą w imię Jego -
którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.
A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca.” [J 1, 10-14]

Wierzę Jezu, że Ty jesteś prawdziwie Synem Bożym, Bogiem i człowiekiem,
Przyszedłeś na świat by mnie zbawić. Wierzę, że ty zabierzesz mój lęk i
wyniesiesz mnie do godności dziecka Bożego. Pragnę Tobie zaufać

P: Jezu Tyś jest światłością mej duszy

Stacja 2 - Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

„Nie miał On wdzięku ani też blasku,
aby na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał.
Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem,
jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic.
Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści,
a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego.
Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy.
Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie.
Wszyscyśmy pobiłdzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze,
a Pan zwał na Niego winy nas wszystkich.
Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich.
Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją,
tak On nie otworzył ust swoich.” [Iz 53, 2b-7]

Wierzę, Jezu, że moje grzechy wzięłeś na swoje plecy. Chciałeś ponieść karę za
mnie, więc zgodziłeś się na krzyż. Twoja miłość do mnie nie pozwoliła Ci postąpić
inaczej. Uczysz mnie odważnego brania odpowiedzialności za każdy mój dzień,
bez lęku i uciekania. Wierzę, że mnie nie zostawisz na tej drodze.

P: Jezus daje nam zbawienie

Stacja 3 Jezus upada po raz pierwszy

"Wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują
usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie które jest w Chrystusie
Jezusie. Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześladowania przez wiarę mocą Jego
krewi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów
popołnionych dawniej - za dni cierpliwości Bożej - wyrażała się w odpuszczaniu
ich po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość, i [aby pokazać], że
On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa."
[Rz 3, 23-26]

Wierzę Jezu, że Ty jesteś zbawicielem. Że umarłeś za grzechy ludzi. Dziękuję Ci
za Twą sprawiedliwość i cierpliwość. Chcę wyznawać wiarę w Ciebie - mojego
Pana.

P: Twoje ręce

Stacja 4 – Jezus spotyka Swoją Matkę

„A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i
pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu
Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. A gdy
Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on
wziął Je w objęcia. (...) Błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: <Oto Ten
przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu
sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły
serc wielu.>” [Łk 2, 25-26.27b-28a.33-35]

Wierzmy Panie, że dzięki Twojemu narodzeniu, Maryja stała się także naszą
Matką. Wierzmy, że jest pośredniczką najlepszą. Wierzmy również, że nie
odmawiasz Swojej Matce, gdy wstawia się za nami u Ciebie. Dlatego dziękujemy
Ci za ten dar przybranego synostwa.

P: Matko która nas znasz (O257) zw.6

Stacja 5 – Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi

Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana. Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. A wszyscy przyświadczały Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: Czy nie jest to syn Józefa? Wtedy rzekł do nich: Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonajże i tu w swojej ojczyźnie tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum. I dodał: Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie.
[Łk 4, 18-20.22-23]

Wierzę Panie, że powołałeś mnie do świętości i ciągle mnie powołujesz do głoszenia dobrej nowiny i zmieniania świata na lepszy. Wierzę, że choć nie zawsze moje marzenia zgadzają się z twoimi planami, ty uzdalniasz mnie do wybrania dobrej drogi.

P: Naucz mnie Panie

Stacja 6 – Weronika ociera twarz Jezusowi

„Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie". Wówczas zapytają sprawiedliwi: "Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?" A Król im odpowie: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".
[Mt 25, 35-40]

Wierzę Jezu, że oczekujesz abym nie cofał się przed uczynkami miłości nawet wtedy, kiedy boję się, że spotka się to z odrzuceniem lub wyśmianiem. Jesteś dla mnie tym, który pokazał mi, że należy ofiarowywać się drugiemu człowiekowi bez względu na wszystko.

P: O Jezu cichy i pokorny

Stacja 7 – Jezus po raz drugi upada pod krzyżem

„Bo kto uważa, że jest czymś, gdy jest niczym, ten zwodzi samego siebie. Niech każdy bada własne postępowanie, a wtedy powód do chluby znajdzie tylko w sobie samym, a nie w zestawieniu siebie z drugim. Każdy bowiem poniesie własny ciężar.”
[Ga 6,2-5]

Wierzę, że ty upadając pod krzyżem upadłeś pod ciężarem moich win. Dzięki twojej nieskończonej miłości, mogę teraz podnosić się z upadków. Pomagaj mi dostrzegać moje błędy i je naprawiać.

P: Zrzucić swą troskę na Pana

Stacja 8 – Jezus pociesza płaczące niewiasty

„A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: "Szczęśliwe nieplodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły". Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?»” [Łk 23, 27-31]

Wierzę Jezu, że uczysz mnie jak ma wyglądać moja wiara. Nie chcesz niczego na pokaz. Nie chcesz też mojej litości ani łez, które i tak mnie nie zmieniają. Chcesz, aby podążanie za Tobą kruszyło moje twarde serce i uczyło prawdziwej miłości. Wierzę, że możesz zmienić moje egoistyczne myślenie i fałszywość wyznawanej w Ciebie wiary.

P: Tak mnie skrusz

Stacja 9 – Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem

„Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz?» Mówili to wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień». I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!»» [J 8, 3-11]

Wierzę Jezu, że przebaczasz mi moje grzechy. Wierzę, że podniesiesz mnie z każdego upadku jeśli pójdę za Tobą. Dziękuję Ci za sakrament pojednania, w którym na nowo obdarzasz mnie łaską.

P: Podnieś mnie Jezu

Stacja 10 – Jezus z szat obnażony

„Wzywam Cię, bo Ty mnie wysłuchasz, o Boże!
Nakłoń ku mnie Twe ucho, usłysz moje słowo.
Okaż miłosierdzie Twoje, Zbawco tych, co się chronią
przed wrogami pod Twoją prawicę. Strzeż mnie jak żrenicy oka;
W cieniu Twych skrzydeł mnie ukryj, przed występnyimi, co gwałt mi zadają,
przed śmiertelnymi wrogami, co otaczają mnie zewsząd.
Zamykają oni swe nieczule serca, przemawiają butnie swoimi ustami.
Okrażają mnie teraz ich kroki; Natężają swe oczy, by [mnie] powalić na ziemię –
podobni do lwa dyszącego na zdobycz, do lwiatka, co siedzi w kryjówece.”
[Ps 17, 6-12]

Wierzmy Panie, że nawet, gdy czujemy się osamotnieni i opuszczeni przez ludzi, Ty zawsze jesteś przy nas. Szczególnie wtedy, gdy jesteśmy poniżani i obdzierani z naszej godności z Twego powodu.

P: Ty dasz mi pokój serca

Stacja 11 – Jezus przybity do krzyża

„Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,
o Panie, słuchaj głosu mego!
Nakłoń swoich uszu
ku głośnemu błaganiu mojemu!
Jeśli zachowasz pamięć o grzechach, Panie,
Panie, któż się ostoï?
Ale Ty udzielasz przebaczenia,
aby Cię otaczano bojaźnią.” [PS 130, 1b-4]

Wierzę, że mimo mojej zatwardziałości ty nieustannie litujesz się i nie tylko odpuszczasz moje winy, ale uzdalniasz mnie do dalszej walki ze słabościami.

P: W tobie jest światło

Stacja 12 – Śmierć Jezusa na krzyżu.

„To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa.» [J 17, 1-3]

Wierzę Panie, że umarłeś na krzyżu, aby mnie odkupić z moich win i że przygotowałeś dla mnie mieszkanie w domu Ojca. Dziękuję za to, że twoja miłość przewyższyła mój grzech i pozwoliła poznać prawdziwe oblicze Boga, który kocha mnie pomimo moich słabości. Wierzę Jezu, że chcesz abym nazywając siebie Chryścjaninem, porzucił swój egoizm, lenistwo i zaczął ofiarowywać swoje życie w pełni dla drugiego człowieka, tak jak ty.

P: O miłości nieskończona

Stacja 13 – Jezus zdjęty z krzyża

„Gdy setnik zobaczył, co się wydarzyło, uwielbiając Boga, powiedział: Naprawdę ten Człowiek był sprawiedliwy. A wszyscy, którzy się zgromadzili na to widowisko, gdy zobaczyli, co się wydarzyło, bijąc się w piersi, zawracali. Natomiast ci, którzy Go znali, stali z daleka. Przyglądały się temu również kobiety, które towarzyszyły Jezusowi od Galilei”. [Łk 23,47-49]

Wierzę, że za sprawą Ducha Świętego przyjąłeś ciało z Maryi Dziewicy i stałeś się człowiekiem. Sprawiedliwości swojej dowiodłeś na krzyżu, umierając również za mnie. Dziękuję Ci, Jezu, że swoją śmiercią (ofiara) przywracasz do życia.

P: Amen, amen zw.3

Stacja 14 – Jezus złożony do grobu

A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z martwych. [J 20, 1-9]

Wierzę Jezu, że zmartwychwstałeś, że pokonałeś śmierć i mój grzech. Jesteś moim Zbawicielem. Jesteś źródłem mojego życia. W Tobie jest moje zwycięstwo nad grzechami i słabościami. Wierzę, że nic nigdy mnie nie odłączy od Twojej miłości.

P: Nasz Pan

K: O Panie otwierasz rękę swoją